

TwojeMiasto

■ Dodatek wydawany i finansowany przez Urząd Miasta Tychy
■ Adres redakcji: al. Niepodległości 49, tel.: 776 39 16, fax: 776 39 42 ■ e-mail: redakcja@umtychy.pl

Zaczynamy świętowanie

W TYM ROKU
OBCHODZIMY JEDNĄ
Z NAJWAŻNIEJSZYCH
ROCZNIC W HISTORII
NASZEGO MIASTA.

Marietta Stefaniak

m.stefaniak@twojetychy.pl

75 lat temu, 1 stycznia 1934 r., weszła w życie uchwała Śląskiej Rady Wojewódzkiej z 20 listopada 1933 r., nadająca Tychom prawa gminy miejskiej. –

Tychy nadal pozostały wsią, czyli gminą wiejską w rozumieniu prawa, tyle że korzystały z części praw miejskich, głównie w aspekcie finansowym. To był pierwszy krok ku miejskości – wyjaśnia Maria Lipok-Bierwiaczonek, dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach.

Imprezy jubileuszowe będą odbywać się przez cały 2009 rok. Obchody zainauguruje uroczysta sesja Rady Miasta w Teatrze Małym, która odbędzie się 23 stycznia o godz. 15. W jej trakcie zostaną wręczone akty honorowego obywatelstwa. Tytuł Honorowego Obywa-

tela Miasta Tychy otrzymają: socjolog prof. dr hab. Marek S. Szczepański, założyciel i szef Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy „Aukso” Marek Moś oraz hokeista Mariusz Czerkawski. Wykład na temat historii Tychów wygłosi prof. Ryszard Kaczmarek. Na zakończenie zagra Orkiestra Kameralna Miasta Tychy „Aukso”.

25 stycznia pożegnalny mecz na tyskim lodowisku rozegra Mariusz Czerkawski. Z kolei 22 marca na deskach Teatru Małego premierę będzie miał spektakl przygotowany przez Amator-

ski Teatr Ruchu i Pantomimy „Migreska”. 1 kwietnia stanowisko prezydenta miasta na jeden dzień obejmie tyszanin, który wylicytuje je podczas aukcji na rzecz tyckiego hospicjum im. św. Kaliksta I.

Z okazji Dnia Samorządowca, 27 maja, odbędzie się Dzień Otwarty Urzędu Miasta Tychy. Wydarzeniem wpisującym się w obchody 75-lecia będzie też Tyskie Seminarium Majowe.

Poza tym, czekają nas wystawy, konkursy, imprezy sportowe i artystyczne. O wszystkich będziemy informować na bieżąco.

Prof. dr hab. Marek S. Szczepański

TM: Do Tychów przeprowadził się pan w 1979 r., po studiach. Napisał pan: „Życie kusi mnie teraz bardziej atrakcyjnymi miejscami w kraju, ale nie jestem w stanie odciąć się od tego miasta, tego regionu”. Dlaczego?

MAREK S. SZCZEPAŃSKI: Kiedy mężczyzna wybuduje dom, zasadzi drzewo, urodzi mu się syn, to związek z miejscem jest bardzo silny. W moim przypadku tych „kotwic” jest więcej – napisałem książkę o Tychach, stworzyłem tu Wyższą Szkołę Zarządzania i Nauk Społecznych. To wszystko związało mnie z Tychami. Jest jeszcze drugi układ odniesienia – Częstochowa, w której się urodziłem i wychowałem, tam są groby moich bliskich.

Czy można zatem powiedzieć, że przyznanie honorowego obywatelstwa jest formą uhonorowania tych działań?

Tak, czuję się zaszczycony, że znalazłem się w tak znakomitym gronie. Ta decyzja mnie wzruszyła, a to się często nie zdarza.

Whitman napisał, że „prawdziwie wielkie miasto to takie, w którym mieszkają wielcy ludzie”.

To konwencja poetycka. O charakterze miasta decydują mieszczanie – nie mieszkańcy. Im więcej tych „wielkich” obywateli,

tym lepsze jest miasto. Ja nie czuję się wielkim człowiekiem – jestem po prostu człowiekiem, który poznał swoje miasto zarówno empirycznie, jak i naukowo.

Jakie ma pan plany związane z Tychami?

Skupiam się na budowaniu małych zdarzeń. Najbliższe to Tyskie Seminarium Majowe. Chciałbym poświęcić je przestrzeni publicznej, która wraz z ludźmi tworzy obraz miasta. Tyszan już sportretowaliśmy, dlatego z moimi współpracownikami doszliśmy do wniosku, że potrzebny jest namysł nad przestrzenią. W starożytnej Grecji była to agora, a w Rzymie forum romanum. Zastanowimy się, jak wygląda ona w Tychach.

przedstawiamy

Socjolog, profesor nauk humanistycznych, współzałożyciel Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach, profesor zwyczajny Uniwersytetu Śląskiego. Pod jego kierunkiem naukowym powstała monografia: „Tychy 1939-1993. Monografia miasta”.



Marek Moś

TM: Urodził się pan w Piekarach Śląskich, mieszka w Bytomiu. Jak zaczęła się pańska przygoda z Tychami?

MAREK MOŚ: Jestem rodzinie związane z tym miastem – moja żona się tutaj urodziła. Natomiast zawodowo związałem się z Tychami dzięki orkiestrze.

przedstawiamy

Wybitny skrzypek, kameralista, dyrygent. Założyciel i wieloletni primariusz Kwartetu Śląskiego, jednego z najwybitniejszych kwartetów smyczkowych w Europie. Laureat wielu nagród, pedagog w katowickiej Akademii Muzycznej. Od 11 lat dyrektor artystyczny Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy „Aukso”.

„Aukso” powstało 11 lat temu, co skłoniło pana do założenia orkiestry?

Zacząłem się od mojej wewnętrznej potrzeby zmiany tego, co robię w życiu. Nie przestałem grać na skrzypcach w przypływie desperacji – to była ewolucja, a nie rewolucja. Moje rozterki zbiegły się z opiniami moich studentów, którzy wyrażali chęć pracy w orkiestrze smyczkowej i namawiali mnie do jej stworzenia. W lutym 1998 r. odbyła się pierwsza próba, w budynku Starochozowskiej Fundacji Kultury. To była nasza pierwsza siedziba, ale równocześnie szukaliśmy miasta, które rozłożyłoby nad nami opiekę. Za nasze pojawienie się w Tychach jest odpowiedzialna prof. Alina Gruszka, która nas usłyszała i zaproponowała, żebyśmy zagrali podczas Śląskiej Jesieni Gitarowej jako festiwalowa orkiestra. Zorganizowała też spotkanie z władzami miasta, w wyniku którego podpisaliśmy umowę o rocznej

współpracy. Opinie solistów i jury festiwalowego utwierdziły władze w przekonaniu, że to, co robimy, robimy uczciwie.

A pan jest zadowolony, że orkiestra znalazła się w Tychach?

Jestem zadowolony z obecności w Tychach i mam nadzieję, że współpraca będzie przebiegać w kierunku stworzenia muzykom jak najlepszych warunków do wykonywania pracy. Chciałbym, aby zespół rozwijał się licznie i powstała mała orkiestra symfoniczna. Obecnie w tym docelowym, poszerzonym składzie gramy najważniejsze koncerty, ale zależy mi, aby instrumenty dęte włączyć do orkiestry na stałe.

Wcześniej jednak otrzyma pan honorowe obywatelstwo naszego miasta...
Traktuję to jako wyróżnienie i wielki zaszczyt.

Mariusz Czerkawski

TM: Jak pan przyjął wiadomość o nadaniu honorowego obywatelstwa miastu Tychy?

MARIUSZ CZERKAWSKI: Być oklaskiwanym i docenianym przez kibiców to jedno, ale zostać wyróżnionym w taki sposób, przez władze miasta i społeczność, z której się wywodzę, to zupełnie inna sprawa. Ten tytuł będę odbierał z dużą radością i satysfakcją.

Mieszkał pan w Tychach 17 lat. Czuje się pan tyszaninem?

Zdecydowanie tak. Wszędzie, gdziekolwiek grałem – byłem wychowankiem GKS Tychy, gdziekolwiek mieszkałem – było wiadomo, że pochodzę z Polski, z Tychów. Z tym miastem byłem kojarzony przez całą karierę. Mieszkałem tu tylko 17 lat, ale w Tychach spędziłem młodość i wiele miejsc jest dla mnie ważnych – blok przy al. Piłsudskiego, nauka w SP nr 35, pierwsza komunija w kościele w Paprocach, węgry w Andromedzie, randki pod „Żyrafą”, mecze na boisku na os. N, m.in. z Radkiem Gilewiczem, Karwanami, treningi na tyskim lodowisku pod okiem Józefa Zagórskiego... Jestem wdzięczny moim rodzicom, że przyjechaliśmy z Radomska do Tychów. Gdyby nie to, że tata zdecydował się na pracę w Fiacie, nie byłbym hokeistą.

Planuje pan kiedyś związać się z Tychami?

Tak naprawdę nigdy z Tychów nie wyjechałem na dobre. Zawsze, ilekroć wyjeżdżam, już planuję powrót. Jednak nie lubię siedzieć w jednym miejscu. Człowiekowi, który całe życie przenoślił się z miasta do miasta, wszędzie jest dobrze. Może więc będę mieszkał w kilku miejscach, a jeśli tak, to jednym z nich na pewno będą Tychy.

przedstawiamy

Wychowanek GKS Tychy, potem zawodnik Djurgården IF i Hammarby IF (Szwecja). W 1994 r. wyjechał do USA, w NHL zadebiutował w barwach Boston Bruins. Grał m.in. w Edmonton Oilers, New York Islanders, Montreal Canadiens, Toronto Maple Leafs i Rapperswil-Jona Lakers (Szwajcaria). Olimpijczyk z Albertville. W lipcu ub. roku postanowił zakończyć karierę sportową.



Prezentujemy:

Szczyrk

IX Zimowy Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy „Śląsk-Beskidy” 2009 będzie największą sportową imprezą zimową tego roku w Polsce. Do Szczyrku, Wiśły, Cieszyna, Bielska-Białej i Tychów, przyjedzie 1600 młodych sportowców z 46 krajów Europy. O imprezach, które będą się odbywać w miastach organizujących Festiwal Młodzieży, będziemy informować Czytelników co tydzień, aż do 10 lutego. Dziś prezentacja pierwszego miasta organizatora – Szczyrku.

Baza główna

Szczyrk będzie bazą główną Festiwalu. 15 lutego, na Estradzie Skalite, odbędzie się ceremonia otwarcia festiwalu (potrwa dwie godziny i rozpocznie się około godz. 19). W Szczyrku będzie mieszkać większość uczestników imprezy, tu zostaną zlokalizowane centralne biura zawodów i centrum prasowe. Tutaj też rozegranych zostanie większość olimpijskich zmagañ.

Na skoczni Skalite fani sportu będą mogli obejrzeć skoki narciarskie oraz popisy kombinatorów norweskich.

Skocznie poddano gruntownej modernizacji: zmieniono jej profil, wybudowano wieżę startową i sędziowską, zakończono prace przy budowie wyciągu i sztucznego oświetlenia oraz zamontowano instalację sztucznego zaśnieżenia. Dzięki temu skoczni Skalite jest dostosowana do standardów światowych. Na potrzeby festiwalu, powstanie wkrótce trasa biegowa do kombinacji norweskiej (pętla o długości 2500 m). Oprócz skoków i kombinacji norweskiej, w Szczyrku będzie można też obejrzeć zawody w snowboardzie (o lokalizacji dowiemy się niebawem), a na Skrzyczem narciarstwo alpejskie. Dodatkowo w Szczyrku i Wiśle organizatorzy wystawią namioty, w których będą się odbywały dyskoteki, imprezy kulturalne i spotkania integracyjne dla uczestników festiwalu. Ze szczegółowym planem imprez sportowych można zapoznać się w internecie: www.slask-beskidy.pl.